

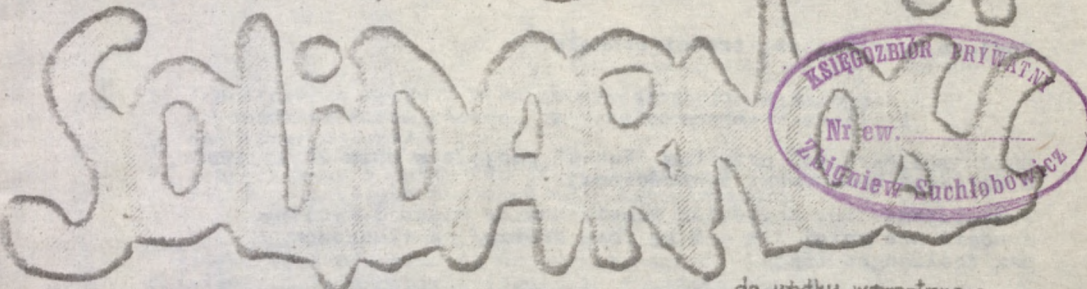
06/174/68

E1

KBW - FABUD

NR.8

Siemianowice Śląskie



do użytku wewnętrznego

BIULETYN INFORMACYJNY ZKR NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" 2.12.1980 R

- PAMIĘTAJMY, ŻE KAŻDY MUSI SIĘ WZIĄĆ ZA ROBOTĘ ORGANIZACYJNĄ
NIE DAĆ SIĘ, BO JAK SIĘ DAMY, TO DŁUGO SIĘ NIE PODNIESIEMY.
NAPRAWDĘ NIE MOŻEMY SIĘ PODDAĆ, BO CI CO PO NAS PRZYJĄDĄ, POWIEDZĄ:
BYLI TAK BLISKO I SPAPRALI.

HISTORIA NAS WTEDY NIE ROZGRZESZY.

- Lech Wałęsa.

WYBORY!WYBORY!WYBORY!

Wyborów też nie można spaprać. Będzie to może nie najbardziej istotny ale bardzo ważny element naszej nowej rzeczywistości. Wyniki wyborów w znacznej mierze zadecydują o tym jak będzie wyglądać działalność naszego Związku przez najbliższe dwa lata. Będą to być może pierwsze demokratyczne wybory dla wielu z nas, jeśli nie liczyć wyborów do znanych z lat szkolnych Samorządów Klasowych. Chcemy Związku silnego, przeźnego, reprezentującego nasze żywotne interesy. Od nas i tylko od nas będzie zależeć czy on taki będzie. Czy właściwi ludzie będą nas reprezentować? Chyba wszyscy zadajemy sobie to pytanie - ale Ty masz na to przecież wpływ. Zanim oddasz swój głos zastanów się czy kandydat na którego chcesz głosować będzie Twym godnym przedstawicielem. Zwróć uwagę na jego poglądy, Zapytaj o jego program. To Twój moralny obowiązek ale też i prawo zapewnione przez statut. Wybory do najniższych instancji Związku już się rozpoczynają. Sprawność i prawomocność wyborów zależy od Twojego udziału i odpowiedzialnej postawy wszystkich członków "Solidarności". Spotkamy się wszyscy na wyborach. Tymczasem powodzenia!

PLENUM ZAKŁADOWEJ KOMISJI ROBOTNICZEJ - WYBRANE ZAGADNIENIA

W dniu 27.11.1980r. odbyło się posiedzenie Plenum ZKR. Głównym zadaniem Plenum było omówienie przygotowań do wyborów i przedyskutowanie Rządowych propozycji w sprawie kartak na mięso i tłuszcz. Plenum jednomyślnie odrzuca propozycje Rządu dotyczące ilości i sposobu pędzienia mięsa i tłuszczów.

Podjęto następującej treści uchwałę:

UCHWAŁA PLENUM:

NSZZ "Solidarność" przy KBW "Fabud" podjęła w dniu 27.11.1980r. w sprawach gospodarki żywnościowej:

Postulujemy, aby przydział miesięczny na mięso i wędliny wynosił nie mniej niż - 6 kg /bez drobiu/, a tłuszczów, bez roślinnych 15kg.

Domagamy się również uzyskania uprawnień do przeprowadzenia kontroli zasobów w kioskach i sklepach i innych punktach sprzedaży na terenie miasta Siemianowice.

Postulujemy także wywieszanie w widocznym miejscu dowodów dostaw masy mięsnej oraz pozostałych artykułów żywnościowych, w każdym punkcie sprzedaży. Pragniemy podkreślić że praktyka jawność dostaw jest już stosowana na terenie prawie całego kraju.

Uczestnicy Plenum zwrócili uwagę na fakt opłacania przez KBW "Fabud" osób bądź to niepracujących w naszym Zakładzie, bądź to opłacanych z niewłaściwych funduszy /sportowcy, tzw. działacze i inni/ W związku z tym Plenum zwraca się do całej Załogi o zgłaszanie takich faktów do Komitetu Robotniczego.

Przewodniczący Komitetu Robotniczego kol. Zbigniew Suchłobowicz zrelacjonował swój udział w rozmowach z Generalnym Prokuratorem PRL - Ob. Lucjanem Czubińskim w sprawie "afery Narodzińska". Został odczytany pełny tekst dokumentu uznającego bezzasadnie za tajny.

Większością głosów uchwalono, że wzorem innych organizacji NSZZ "Solidarność" wydających własne periodyki również i my będziemy kolportować nasze czasopismo drogą sprzedaży. W wyniku głosowania ustalono cenę w wysokości 3 zł./trzy złote/ za egzemplarz. Uzyskanie sumy będą przeznaczone na zakup papieru i innych materiałów pomocnych w wydawaniu naszego pisma.

Protokół

ze spotkania przedstawicieli ZKR-ów NSZZ "Solidarność" z zakładów pracy miasta Siemianowic Śl.

Siemianowice, dnia 18.11.80r.

Porządek obrad:

D-06/174/69

14.02



[1]

1. Zaopatrzenia rynku w Siemianowicach i innych miastach województwa katowickiego / z uwzględnieniem likwidacji cen komercyjnych/.
2. Zaopatrzenia w leki oraz środki opatrunkowe w - Siemianowicach Śl. i pozostałych miastach woj. katowickiego.

ad.1.

W wyniku dyskusji zebrani uzgodnili następujący program działania jaki powinien niezwłocznie podjąć rząd i cała administracja państwowa oraz gospodarcza:

1. Rząd i cała administracja państwowa oraz gospodarcza mają obowiązek sprawdzenia i ustalenia rzeczywistych zasobów żywności, jakimi społeczeństwo dysponuje.
2. Dane wymienione w pkt.1. należy niezwłocznie podać do publicznej wiadomości.
3. Na podstawie danych o zasobach żywności rząd oraz cała administracja państwowa i gospodarcza musi natychmiast przystąpić do opracowania programu i zasad racjonowania żywności w skali całego kraju.
4. Projekt programu racjonowania żywności należy podać do publicznej wiadomości i uzgodnić z NSZZ "Solidarność".
5. Zakończenie prac ujętych w pktach 1 - 4 winno nastąpić nie później jak do 15.12.80r.
6. Na podstawie danych o rzeczywistych zasobach żywności w kraju należy opracować nowe przydziały żywności na poszczególne województwa proporcjonalnie do liczby mieszkańców - decyzja w tej sprawie winna zapadć najpóźniej 30.11.br.
7. W terminie do 3.12. wojewoda katowicki winien wydać decyzję o przydziałach artykułów żywnościowych na poszczególne miasta i gminy województwa katowickiego na zasadach określonych w punktach powyższych.
8. W sytuacji groźby ostrego deficytu żywności należy niezwłocznie wstrzymać w całości eksport podstawowych artykułów żywnościowych / zwłaszcza mięsa i wyrobów wędliniarskich/
9. Do czasu centralnego uregulowania sprawy racjonowania żywności - należy w skali województwa katowickiego podjąć następujące doraźne środki działania:
 - a/. natychmiast znieść wszelkie ceny komercyjne na artykuły żywnościowe ze szczególnym uwzględnieniem wyrobów mięsno-wędliniarskich.

- b/. w terminie 7 dni ustalić źródła dostaw artykułów żywnościowych - w szczególności wyrobów mięsno-wędliniarskich, miejsca ich magazynowania, rozmiary dostaw i stan zapasów w rozbiu na poszczególne miasta oraz gminy i podać do publicznej wiadomości w prasie lokalnej, lokalnym programie radiowym oraz telewizyjnym.
 - c/. w oparciu o zebrane dane na temat rozmiarów rzeczywistych dostaw oraz stanu zapasów artykułów żywnościowych - należy na okres do czasu centralnego uregulowania sprawy racjonowania żywności - zweryfikować rozmiary dostaw tych artykułów do punktów sieci sprzedaży detalicznej w taki sposób, aby gwarantowały, niezbędne minimum żywności dla każdego mieszkańca.
 - d/. weryfikując tymczasowy system dostaw dziennych żywności zwłaszcza wyrobów mięsno-wędliniarskich należy szczególnie nacisk położyć na zwiększenie dostaw tych artykułów do kiosków /sklepów/ przyzakładowych, a w przypadku zakładów nie dysponujących nimi wyznaczyć odpowiednie inne punkty sprzedaży wprowadzając równocześnie dla pracowników tych zakładów bony gwarantujące możliwość zakupu tych towarów,
 - e/. należy ograniczyć dostawy żywności do wewnętrznych punktów sprzedaży wojsk, milicji oraz PZPR.
10. Powyższe żądania Prezydent m. Siemianowice przekazać swoim władzom zwierzchnim w terminie do 21.11.1980r.

Ad. 2 Zaopatrzenie w leki i środki opatrunkowe

- 1. Należy niezwłocznie opracować raport o stanie zaopatrzenia w leki i środki opatrunkowe obejmujący analizę stanu aktualnych, rzeczywistych zapasów, rozmiarów produkcji krajowej, rozmiarów eksportu i importu oraz określenie na tych podstawach i w nawiązaniu do rozmiarów potrzeb wielkości deficytu leków w układzie poszczególnych ich typów.
- 2. Tak opracowany raport należy podać natychmiast do publicznej wiadomości poprzez środki masowej informacji w zasięgu ogólnokrajowym i w prasie lokalnej.
- 3. Na podstawie raportu, o którym mowa w pkt. 1 należy opracować program racjonowania leków i środków opatrunkowych na okres deficytu tj. do czasu wyjścia z kryzysu zaopatrzeniowego oraz opracować długofalowy program rozwiązania kwestii zaopatrzenia w leki.
- 4. Program racjonowania leków i środków opatrunkowych należy oprzeć na następujących zasadach:
 - a/. znieść wszelkie różnice w wielkości przydziałów w/w środków między poszczególnymi branżowymi służbami zdrowia, a w szczególności znieść przywileje dla wojskowej, górniczej, kolejowej i in. służby zdrowia.
 - b/. wstrzymać natychmiast import artykułów luksusowej konsumpcji /np. alkohole, papierosy, luksusowe towary przemysłowe/, i w ten sposób zaoszczędzone środki dewizowe przeznaczyć na dodatkowy import szczególnie deficytowych i niezbędnych lekarstw.

- d/ przydzielić od zaraz dodatkowe środki pieniężne dla potrzeb jednostek służby zdrowia z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupów niezbędnego minimum lekarstw i środków opatrunkowych;
 - e/ dla sfinansowania zakupów o których mowa w pkt. d wykorzystać środki pieniężne i inne pochodzące z konfiskaty mienia przestępców gospodarczych.
5. Opracowując program wyjścia z kryzysu w zakresie zaopatrzenia w leki prócz wykorzystania zasad wymienionych w pkt. 4 należy oprzeć się na następujących dalszych przesłankach:
- a/ zwiększyć nakłady na służbę zdrowia do poziomu 5 % dochodu narodowego poczynwszy od 1981 r.
 - b/ przemysł farmaceutyczny podporządkować Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej.
6. Powyższe zadania Prezydent m. Siemianowic przekaze swoim władzom zwierzchnim w terminie do 21.11.1980 r.

- - - -

W dniu 19 bm. odbyło się spotkanie delegatów poszczególnych ZKR-ów z siemianowickich zakładów pracy z Prezydentem Miasta Ob. W. Woźniczka, z udziałem przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za zaopatrzenie miasta w artykuły żywnościowe. Omówiono problemy zaopatrzenia rynku, występujące braki i napięcie. Powyżej drukowany protokół zawierający postulaty w sprawie uregulowania kwestii żywnościowej oraz sprawy zaopatrzenia w leki został przekazany Prezydentowi, który zobowiązał się do 21 bm. przekazać je do Wojewody Katowickiego.

Uważamy, iż realizacja przedstawionych postulatów jest koniecznym warunkiem doraźnego rozwiązania wymienionych problemów, - tym bardziej, iż - jeśli chodzi o żywność - daje się zauważyć sytuacja wręcz panicznego wykupywania całości dostaw.

Przy tej okazji apelujemy o powstrzymanie się od nadmiernych - ponad niezbędne potrzeby - zakupów żywności, gdyż grozi to całkowitym zdeorganizowaniem rynku. Równocześnie podkreślamy - iż niezbędne jest niezwłoczne wprowadzenie racjonowania poprzez system kartkowy, wszystkich podstawowych artykułów żywnościowych.

O Ś W I A D C Z E N I E

Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ
"Solidarność" z dnia 19.11.1980 r.

w sprawie sekcji zawodowych i branżowych

1. Związek nasz zbudowany jest na zasadzie terytorialnej. W toku realizacji pkt. 8 Porozumienia Gdańskiego pojawiła się konieczność powstania komisji koordynacyjnych lub porozumiewawczych poszczególnych branż i zawodów. Było to odpowiedzią na doraźne potrzeby.

Wykorzystując doświadczenia powstałych w ten sposób komisji przystępujemy obecnie do tworzenia sekcji zawodowych i branżowych, w oparciu o §§ 29 - 31 naszego Statutu.

2. Wszelkie ognia Związku poza terytorialnymi /m.in. sekcje zawodowe i branżowe/ mają charakter pomocniczy lub konsultatywny. Sekcje zawodowe i branżowe mogą powstawać na szczeblu regionalnym i krajowym jedynie na podstawie inicjatyw oddolnych.
3. Ze względu na podstawowe znaczenie organizacji terytorialnych Związku - sekcje zawodowe i branżowe powinny działać przede wszystkim na szczeblu zarządów terytorialnych jako ognia o charakterze pomocniczym lub konsultatywnym. Jedną z form działalności sekcji jest organizowanie konferencji o tematyce zawodowej.
4. Sekcje zawodowe i branżowe zarówno na szczeblu terytorialnym jak też ogólnokrajowym mogą działać na zewnątrz tylko z upoważnienia zarządu terytorialnego Związku lub Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Krajowa Komisja Porozumiewawcza może upoważnić sekcje zawodowe i branżowe do rokowań w sprawie układów zbiorowych pracy.
5. Krajowa Komisja Porozumiewawcza powołuje zespół roboczy dla ewidencyjnego ujęcia wszelkich sekcji zawodowych i branżowych Związku oraz inicjatyw powstałych w tym przedmiocie przed wydaniem niniejszego oświadczenia. Zadaniem tego zespołu jest również ocena i opiniowanie projektów tworzenia sekcji zawodowych i branżowych Związku.
6. Krajowa Komisja Porozumiewawcza uważa za szczególnie celowe tworzenie sekcji zawodowych dla ochrony interesów pracowniczych grup zawodowych a także umacniania etyki zawodowej i kultury pracy.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza

NSZZ "Solidarność"

Szczecin, dnia 19.11.1980 r.

Stefan Kurowski

PRZYSZYNEK DO PROGRAMU NSZZ

WERSJA WSTĘPNA

1. W programie NSZZ trzeba rozwiązać dylemat, czy niezależne związki zawodowe powinny poczuwać się do współodpowiedzialności za gospodarkę narodową i w jakim zakresie, czy też powinny ograniczyć swoją działalność do akcji rewindykacyjnych w zakresie płac i warunków pracy.

Od rozstrzygnięcia tego dylematu zależy program NSZZ, niektóre jego formy organizacyjne, powiązania związków z innymi strukturami społeczno-gospodarczymi kraju i ich stosunek do istniejących instytucji. Ustrój społeczno-gospodarczy kraju, polegający na ogólnopanstwowej własności środków produkcji i monopolu władzy jednej partii sugeruje, iż skuteczność działania NSZZ będzie zależała od przyjęcia współodpowiedzialności za znaczny obszar funkcjonowania gospodarki wraz z procesem produkcyjnym włącznie. Taki zakres zaangażowania deklarowały państwowe związki zawodowe i taki postulat pod adresem NSZZ występuje również w wypowiedziach rzeczników PZPR i Rządu, którzy namawiają NSZZ do szerokiego zakresienia współodpowiedzialności w sprawach gospodarki. Z drugiej strony taka samotendencja występuje u części działaczy NSZZ, którzy w rozszerzeniu działania związków na całość procesów gospodarczych upatruje wzrost znaczenia nowych związków i gwarancję naprawy dotychczasowej tak szkodliwej dla kraju polityki gospodarczej. Jednak istotne powody przemawiają przeciw przyjęciu przez NSZZ szerokiej współodpowiedzialności gospodarczej. Można je sformułować następująco: Odpowiedzialność musi się ściśle wiązać z decyzjami. Ten tylko w takim zakresie może ponieść odpowiedzialność, kto i w jakim zakresie podejmuje decyzje. Ten zaś może podejmować decyzje, kto ma w danej dziedzinie kompetentny aparat do rozpoznania problemu, który jest przedmiotem decyzji i do egzekwowania powziętej decyzji. W obecnym systemie planowania i zarządzania, krańcowo centralistycznym, nie ma żadnego miejsca na decyzje produkcyjne związków zawodowych, a z drugiej strony na obecnym etapie rozwoju struktur organizacyjnych NSZZ nie mają kompetentnego aparatu, aby mogły takie decyzje produkcyjno-gospodarczo podejmować. W tej sytuacji przyjęcie przez nowe związki zawodowe tzw. współodpowiedzialności za produkcję zarówno w skali zakładu jak i w skali gospodarki narodowej byłoby fatalną pułapką polityczną i prowadziłoby w prostej linii do wejścia w haniebną rolę naganiacza robotników, która tak skompromitowała związki zawodowe CRZZ -towskie. Byłaby to też najgorsza z możliwych sytuacji, gdyż odpowiedzialność bez decydowania, a więc odwrotna do sytuacji, PZPR, która podejmuje decyzje bez /formalnie/ odpowiedzialności. A więc jeśli PZPR namawia obłudnie nowe związki do rozszerzenia swej odpowiedzialności, podczas gdy naprawdę chciałaby jak najbardziej pomniejszyć ich znaczenie to trzeba na to odpowiedzieć: "timeo Danaos et dona ferentes" - wystrzegajmy się Danaów choćby i dary przynoszących".

2. Z powyższego należy wyciągnąć wniosek, iż w obecnej sytuacji właściwym obszarem działania NSZZ powinna być sfera podziału, a nie sfera produkcji. Właśnie w sferze podziału mieści się całość spraw

pracowniczych: płace, warunki pracy, emerytury i renty, mieszkalnictwo, gospodarka komunalna, handel, zdrowie. Twierdzenie lansowane przez stronę partyjno-rządową iż najpierw trzeba wyprodukować aby mieć co dzielić jest obłudnym kłoganem wypowiadany ze złą wiarą. Ten system gospodarczy tak bowiem funkcjonuje, że nawet gdy się coś wyprodukuje, to i tak nie ma co dzielić /między ludźmi pracy/. Należy więc odpowiedzieć, że między poszczególnymi strukturami społecznymi istnieje podział pracy i związkowi zawodowym przypada w tym podziale funkcja obrony interesów zatrudnionych przeprowadzana w etapie podziału dochodu narodowego we wszystkich jego formach.

3. Skuteczna działalność nowych związków zawodowych w sferze podziału wymaga ustosunkowania się przez nie do podstawowych decyzji gospodarczych, a mianowicie: wyznaczenia stopy wzrostu gospodarczego, podziału dochodu na konsumpcję i akumulację, określanie w budżecie wydatków na główne kierunki konsumpcji społecznej, a przede wszystkim na ochronę zdrowia i budownictwo mieszkaniowe. Związki zawodowe muszą też wejść głęboko w politykę dochodów ludności a zwłaszcza w politykę płac. Z tego wynika, że nowe związki zawodowe, jakkolwiek określają się jako organizacja apolityczna nie mogą nieć od polityki, konkretnie od polityki gospodarczej i społecznej.
4. Działalność rewindykacyjna nowych związków, jeżeli ma być skuteczna, nie może ograniczać się do reagowania ex post na decyzje władz, lecz musi polegać również na występowaniu z inicjatywą prawną, gospodarczą i organizacyjną w zakresie decyzji podziałowych. Należy jednak pamiętać że inicjatywa ta powinna mieć charakter tylko opiniodawczy, oceniający kontrolny i postulatywny, a nie konstruktorski, a zatem nie może ona wciągać związków do współodpowiedzialności.
5. Występując z działalnością rewindykacyjną w obronie szeroko rozumianych interesów pracowniczych, nowe związki muszą wchodzić w kontakt i zająć stanowisko wobec pewnych instytucji pełniących ważną rolę w dotychczasowym systemie społeczno-gospodarczym PRL. Pierwszą taką instytucją jest plan centralny. Jest to podstawowy instrument ustalania wszelkich proporcji podziału i w tej dziedzinie jest używany przez uzurpatorskich właścicieli środków produkcji w PRL, głównie do egzekwowania wyzysku wobec pracujących. Aby przeprowadzić swoje postulaty nowe związki zawodowe muszą wystąpić wobec planu centralnego jako grupa nacisku o podobnym charakterze jak dotychczasowe, branżowe grupy nacisku, ale o większej sile przebicia. Plan centralny będzie jednak opierał się działaniu tej grupy nacisku. Z drugiej strony będzie podatny na jej działanie tym bardziej im będzie słabszy. A zatem w interesie nowych związków zawodowych leży, aby plan centralny nie był integralny, dyrektywny i adresowy, to znaczy, aby pozostawiał znaczne obszary życia gospodarczego nieokreślone ex ante i podatne na procesy negocjacyjne i przetargowa. Podstawowe proporcje gospodarcze dotyczące podziału muszą być zatem określone ex post, jako wynik oddolnych działań negocjacyjnych. Plan centralny musi więc swoją główną funkcję przenieść z dyrektywy na koordynację. Jednym słowem w interesie nowych związków leży osłabienie planu centralnego.

Taka orientacja nowych związków, określa również ich stosunek do zapowiadanej reformy gospodarczej. W interesie nowych związków leży taka reforma, która umożliwi maksymalną samodzielność przedsiębiorstw. Usamodzielnienie przedsiębiorstw obniży bowiem po stronie pracodawcy szczebel negocjacji i zwiążezy siłę przetargową nowych związków. Tylko bowiem samodzielne przedsiębiorstwa będą mogły reagować na żądania związków dotyczące płac i warunków pracy. Przedsiębiorstwa poddane ściśle adresowemu dyrektywom planu centralnego nie będą miały na takie reakcje pola manewru. Aby rekomendować ten kierunek reformy gospodarczej nowe związki zawodowe powinny mieć swoich rzeczników w komisjach, które reformę opracuje.

7. Nowe związki zawodowe muszą wejść w pewne kompetencje Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W zakresie osiągniętych globalnych funduszy płac związki muszą uzyskać prawo do rozdziału podwyżek płac między poszczególne grupy zatrudnionych i poszczególne zakłady. Ogólnie biorąc polityka płac na szczeblu branży i zakładu powinna być prowadzona przez organy rządowe w ścisłym porozumieniu ze związkami zawodowymi. Układy branżowe powinny być tylko jedną z form takiego porozumienia. Nowe związki muszą mieć udział - na zasadzie parytetu - w procesie indeksacji płac, która zależnie od tempa inflacji powinna być dokonywana okresowo, nawet co kwartał. Nowe związki zawodowe powinny mieć również istotny udział w polityce zatrudnienia. W tej dziedzinie już obecnie należy postulować natychmiastowe przekształcenie urzędów zatrudnienia w urzędy pośrednictwa pracy. Urzędy zatrudnienia obecnie przypominają okupacyjne niemieckie arbeitsamty i prowadzą ścisłą reglamentację ruchu pracowników stosując samowolnie represje, nakazy i zakazy. Stanu tego nie mogą tolerować nowe związki zawodowe. Muszą one domagać się przywrócenia wolnego rynku pracy, swobodnego przepływu pracowników i odpowiednich zmian w Kodeksie Pracy.
8. Nowe związki zawodowe muszą mieć konkretny wpływ na politykę kadrową w administracji gospodarczej. W szczególności obsada stanowisk w zakresie kierownictwa i dozoru / począwszy od dyrektorów a skończywszy na mistrzach/ powinna być w przedsiębiorstwach konsultowana z nowymi związkami, które powinny mieć w tych sprawach prawo weta. W zakresie obsady niektórych stanowisk, takich jak dyrektora do spraw zatrudnienia, kierownika kadr, kierownika działu socjalnego, kierownika zakładowej przychodni zdrowia, związki powinny mieć prawo wysuwania własnych kandydatów. Obsada innych stanowisk w dyrekcji powinna być dokonywana przez konkursy z udziałem związków w jury konkursu. Należy znieść instytucję tzw. nomenklatury, jako bezprawną i uzurpatorską.
9. Nowe związki zawodowe powinny współpracować z Państwową Komisją Cen i z departamentami statystyki socjalnej w Głównym Urzędzie Statystycznym w kierunku odpowiedniego kształtowania poziomu cen i obserwacji oraz analizy ruchu cen i kształtowania się innych warunków bytu ludności. Społeczni inspektorzy PKC i ankietarzy GUS-u powinni być mężami zaufania związków.

Państwowa Komisja Cen powinna poszczególne akty w zakresie polityki cen przedkładać nowym związkom zawodowym do obowiązującej konsultacji. Związki powinny mieć prawo weta wobec projektowanych zarządzeń PKC. GUS powinien konsultować szczegółowo ze związkami zawodowymi metody obliczania wskaźnika kosztów utrzymania i uzyskać akceptację związków co do wyliczeń tego wskaźnika.

10. W interesie związków zawodowych leży maksymalne rozszerzenie uprawnień władz terenowych i przekształcenie tych władz w prawdziwe władze samorządowe. Z taką terenową władzą samorządową związki zawodowe powinny konsultować sprawy handlu, zdrowia i usług komunalnych na danym terenie, traktując poziom zaspokojenia potrzeb w tym zakresie jako integralną część poziomu warunków pracy. Regionalna struktura nowych związków zawodowych ułatwi formułowanie stanowiska związków w tej dziedzinie i kontakty w tych sprawach z władzami terenowymi. Do czasu wyboru do tych władz autentycznych przedstawicieli lokalnych społeczności regionalne zarządy nowych związków zawodowych powinny przejąć reprezentację interesów mieszkańców w żywotnych sprawach lokalnych, formułować w tej dziedzinie postulaty i sprawować kontrolę nad ich wykonaniem. Przynajbliższych wyborach do terenowych władz samorządowych związki zawodowe powinny wysunąć własnych kandydatów do obrony specyficznych interesów zawodowych na szczeblu lokalnym.
11. Nowe związki zawodowe powinny mieć udział w decyzjach dotyczących rozdziału mieszkań zakładowych. Powinny również zawierać umowy ze spółdzielniami budowlano-mieszkaniowymi lub tworzyć takie spółdzielnie. W tych sytuacjach najważniejszym zadaniem dla nowych związków zawodowych będzie egzekwowanie od władz budowlanych potencjału budowlanego na spółdzielcze domy mieszkaniowe, a po wybudowaniu mieszkań nadzorowanie prawidłowości ich przydziału.
12. Dotychczasowa baza sanatoryjna poszczególnych związków powinna przejść w administrację Ministerstwa Zdrowia i stać się ogólnie dostępną dla wszystkich pracujących na podstawie skierowań lekarskich. W administracji bazy sanatoryjnej związki zawodowe powinny mieć udział na szczeblu krajowym. Analogicznie domy wypoczynkowe poszczególnych związków powinny przejść do FWP i być ogólnie dostępne dla pracujących. Należy zapewnić określony nadzór nad działalnością FWP.
13. Nowe związki powinny przeprowadzić analizę działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, głównie pod kątem prawidłowości stosowanej polityki rentowo-emerytalnej. W szczególności należy zakaŕestionować specjalne przywileje emerytalne i wynikające stąd olbrzymie dysproporcje między wysokością świadczeń uzyskiwanych przez podstawową masę emerytów i rencistów a kilkudziesięciotysięcznymi emerytami grupy uprzywilejowanej.

14. Nowe związki zawodowe powinny mieć własny kanał legislacyjny w Sejmie. Do czasu przeprowadzenia nowych wyborów rolę takiego kanału należy powierzyć wybranym, godnym zaufania / jeżeli tacy istnieją / posłom obecnego Sejmu. Byłoby pożądane, aby byli to posłowie bezpartyjni. Natomiast w najbliższych wyborach NSZZ powinny wysunąć własnych kandydatów do Sejmu, działając zgodnie z Art. 100 Konstytucji PRL jako "organizacja społeczna zrzeszająca obywateli miast i wsi".
15. Wraz z dalszym rozwojem struktury i organizacji NSZZ należy rozważyć rezerowanie współodpowiedzialności gospodarczej tego ruchu równoległe do zwiększenia zakresu rzeczywistego spółdecydowania. Formą takiego współdecydowania powinien być samorząd pracowniczy w zakładach. Aby jednak nie stępić funkcji rewindykacyjnych związków zawodowych w procesie podziału przez zaangażowanie się w funkcje zarządzania w procesie produkcji należy oddzielić obie te funkcje organizacyjnie i personalnie. W każdym członku załogi pracowniczej występuje dualizm głównych ról społecznych: z jednej strony człowiek występuje w roli przedsiębiorcy i producenta, z drugiej strony - płacobiorycy i konsumenta. Temu dualizmowi powinny odpowiadać dwie odrębne formy organizacji: samorządu pracowniczego jako eksponenta roli produkcyjnej i związku zawodowego jako eksponenta roli płacobiorycy a więc konsumpcyjnej. Nie należy wykluczać okolicznościowych sprzeczności między tymi obu organizacjami, ale dzięki ich wyodrębnieniu żadne z tych funkcji nie ulegnie stępieniu.
16. W przyszłości należy rozważyć możliwość stworzenia na szczeblu krajowym odrębnej reprezentacji organizacji gospodarczej: związków zawodowych, samorządnych rad pracowniczych, kierowników przedsiębiorstw, co w całości stworzyłoby drugą izbę parlamentu - izbę gospodarczą. Stanowiłoby to podstawę do oddzielenia sfery gospodarki od sfery polityki. Powyższy "Przyczynek do programu" nie jest ani kompletny ani wyczerpujący. Nie wymieniono wszystkich instytucji ani wszystkich problemów, które trzeba by nim objąć. Ale już nawet w tej formie może on stanowić podstawę do nakreślenia ścieżki odniesień NSZZ do istniejącego otoczenia społeczno-gospodarczego i treści tych odniesień. To zaś może być punktem wyjścia do sformułowania struktury organizacyjnej i wyznaczenia zadań dla niektórych komórek sztabowo-koncepcyjnych NSZZ.

Warszawa, 12 październik 1980r.

KILKA UWAG NA TEMATY AKTUALNE

Dotychczasowa walka klasy robotniczej koncentrowała się wokół trzech podstawowych celów. Po pierwsze, chodziło o to, by nie dopuścić do materialnego obciążenia pracowników produkcyjnych rujnącą polityką gospodarczą władz państwowych i administracji, a to zwłaszcza przez podniesienie płac do takiego poziomu, który zrekomensowałby wzrost cen i przez "spłaszczanie"

dochodów, które urealniają te podwyżki. Po drugie chodziło o to, by oręż tej walki ekonomicznej - nowe organizacje robotnicze - zostały uznane przez władzę za pełnoprawnego partnera negocjacji, nie tylko dzisiaj, ale i w przyszłości. Po trzecie wreszcie, chodziło o rozsądne ustalenie zakresu i form ingerencji, krytyki i kontroli, którą NSZZ "Solidarność" winien sprawować nad aparatem władzy, administracji, tak by mieć głos w tych sprawach ogólnych, które pośrednio, ale w sposób na dłuższą metę decydujący, określają położenie ludzi pracy.

Jednak życie społeczne ma to do siebie, że wszystkie jego dziedziny i kręgi ściśle się ze sobą wiążą. / Nawet wtedy, gdy są tak od siebie oddalone, jak partia od "mas" - ponieważ bezcelną nieodpowiedzialność "góry" rodzi i wzmacnia spатыczną bierność "dołów" /.

Dlatego żadnych "rozsądnych" granic, żaden gruntowy ruch społeczny nie może sobie zakreslić - poza oczywistą - i o tyle * * * też czysto formalną, zewnętrzną granicą legalności. Tak na przykład z formalno- prawnego punktu widzenia PZPR pełni kierowniczą rolę w państwie, bo to jest zapisane w konstytucji. Natomiast faktycznie wszystko, co dotąd pozytywne osiągnęliśmy w procesie tzw. "odnowy" całości społecznej współpracy, zawdzięczamy ruchowi robotniczemu, który rozwinął się wbrew życzeniom partii. Jeśli nawet komus udałoby się wskazać na jakieś pozytywne przemiany w samej partii, to trzeba by powiedzieć, że dokonały się one o tyle tylko, o ile kierowniczą rolę w samej partii spełnił solidarnościowy ruch robotniczy. Wyjaśnię to zresztą, dlaczego o żadnej odnowie partyjnej nie można dziś mówić. Dalej, z formalnego punktu widzenia ZZ "Solidarność" jest organizacją niezależną i samorządną. Faktycznie zaś zależy od jej działania tak wiele, że z jednej strony partia i administracja chce jak najmocniej uzależnić ją od siebie / nie tylko i nie przede wszystkim środkami bezprawnymi / - zamyliwać, jak się wyraził M. Rekowski, a z drugiej strony "Solidarność" chce i powinna wymuszać siłę, a nie prośbami lamentacjami lub zadowolną z siebie ironią, istotne rewolucyjne zmiany w Sejmie, administracji i partii. I trzeba niestety powiedzieć, że na tym polu robotnicy nie zanotowali dotąd żadnych sukcesów.

Dlaczego ?

Po pierwsze dlatego, że kierowniczej siły narodu, partii, nie ogarnął wcale duch "Solidarności". Otrząsnąwszy się z sierpniowo- wrześniowego "szoku", partia skoncentrowała wszystkie swoje siły na próbach rozbitcia terytorialnego i branżowego rozbitcia jedności robotczej i umocnienia własnej. Pozytywną politykę partia ograniczyła do zapowiedzi reformy gospodarczej, zapowiedzi zwołania swego nadzwyczajnego zjazdu, postulatów, usprawnienia funkcjonowania Sejmu itp. Wszystkie te pozytywne kroki są zorganizowaną świadomością fikcją, która ma utrzymać społeczeństwo w stanie niepewności i zausza je do "myślenia" w starych emocjonalnych i nacjonalnych kategoriach "wiary" i "zaufania", "zwątpienia" i "wzburzenia", "godności" i "hańby" itp.

Nie otrzymaliśmy dotąd wyczerpującej i czytelnej dla wszystkich informacji o stanie zasobów gospodarczych kraju, w szczególności żywnościowych. Jedynym przejawem ducha "solidarności" w partii było gremialne zwracanie legitymacji partyjnych, rozgoryczenie i żal, absencja na zebraniach POP-ów itp. Te negatywne tylko odruchy oczywiście umocniły jedność partii na starej zasadzie odgórnego komenderowania i umożliwiły odsunięcie widma nadzwyczajnego zjazdu od calendae graecas.

Po drugie dlatego, że sam ruch związkowy skoncentrował się na dwóch pierwszych z trzech wymienionych na wstępie celów działania, z rozmaitych, także bardzo poważnych, przyczyn pozostawiając inicjatywę polityczną oligarchii partyjnej. Ale jakich byśmy racji nie przytaczali dla wsparcia obowiązującej dotychczas w ruchu solidarnościowym formuły ograniczonej odpowiedzialności, musimy uznać, że odłożenie na później sprawy samorządów robotniczych i ich reprezentacji w radach narodowych i w Sejmie dało władzom szerokie pole gry politycznej, łącznie z sabotażem - przy drzwiach zamkniętych, i gry prawnymi i naukowymi, fikcjami i frazesami w sferze publicznej komunikacji.

Nie możemy tutaj szerzej rozwinąć problemu samorządów czy rad robotniczych. Trzeba wszak podkreślić z całą mocą, że nie chodzi o wymyślanie przez ekspertów jakichś nowych "mechanizmów", wmontowywanie nowych instytucji w gotowy rzekomo "system", który by go jakoś cudownie uzdrowił /tak właśnie do sprawy podchodzi ci, którzy ufają pracom komisji sejmowej nad ustawą o samorządzie/, lecz o jak najpilniejszą potrzebę organizacji rynku żywnościowego. Żeby zaś móc skutecznie i w skali całego kraju opanować dystrybucję żywności i zazębnąć widmo głodu, o którym dziś już mówią najpoważniejsi ekonomiści, trzeba uczynić ów niezbędny krok naprzód od obrony interesów pracowniczych w duchu działań związkowych do ofensywy na polu ogólnej organizacji produkcji i podziału. Jeśli klasa robotnicza nie weźmie na siebie tego zadania i nie wymusi zarazem naprawę konstruktywnej reakcji instytucji politycznych natychmiastowe zorganizowanie Nadzwyczajnego Zjazdu przez robotnicze doły partyjne, reprezentacja organizacji robotniczej w Sejmie, to żadna siła nie zdoła powstrzymać żywiołowej konkurencji o żywność. Ta konkurencja, walka o przeżycie po prostu, definitywnie sparaliżuje wynianę wieś-miasto i podstawowe gałęzie przemysłu, przede wszystkim górnictwo, i da wreszcie wytrawnym graczom upragniony argument o wyższej konieczności wojskowej organizacji pracy stanu wyjątkowego, jeśli nie zbrojnej interwencji z zewnątrz.

- Adam Romaniuk -

- Autor jest absolwentem filozofii na Uniwersytecie Warszawskim obecnie pracownikiem naukowym Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

EKOLOGICZNY RUCH SPOŁECZNY

W obliczu konieczności powstania i działania w Polsce szerokiej kontroli społecznej dotyczącej ochrony naturalnego środowiska człowieka zawiązuje się obecnie organizację o nazwie Ekologiczny Ruch Społeczny, której założenia programowe prezentujemy poniżej.

ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE

1. Ekologiczny Ruch Społeczny jest organizacją o charakterze społecznym działającą na gruncie poszanowania Konstytucji i ustroju PRL.
2. Ekologiczny Ruch Społeczny działa w oparciu o jak najszersze kręgi społeczeństwa, przedstawicieli wszystkich środowisk zawodowych i społecznych niezależnie od ich przekonań i poglądów.
3. Celem Ekologicznego Ruchu Społecznego jest działanie na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka, rozumianego jako szeroki zakres problemów zdrowia, wypoczynku, higieny psychicznej, ochrony przed zanieczyszczeniami, ochrony krajobrazu itp.
4. W chwili obecnej zadaniem Ekologicznego Ruchu Społecznego jest wykrywanie, informowanie i interwencja we wszelkich przypadkach zagrożenia zdrowia człowieka i naruszenia równowagi ekologicznej w środowisku.
5. Ekologiczny Ruch Społeczny współpracuje ze wszystkimi organizacjami, instytucjami i osobami badającymi problemy ochrony środowiska naturalnego człowieka.
6. Przystąpienie do Ekologicznego Ruchu Społecznego nie wyklucza przynależności do innych organizacji społecznych i politycznych.

EKOLOGICZNY RUCH SPOŁECZNY domaga się podjęcia energicznych działań w następujących kierunkach:

1. Uznania przez władze państwowe i polityczne spraw ochrony środowiska za cel najwyższy, któremu należy podporządkować wszystkie formy działalności gospodarczej i który warunkuje prawidłowy rozwój całego narodu.
2. Sporządzenie w ciągu jednego roku przez właściwe instytucje szczegółowego raportu o stanie zagrożenia środowiska naturalnego w poszczególnych regionach kraju/ w problemach: woda, powietrze, gleba, szata roślinna, świat zwierzęcy, budownictwo, planowanie przestrzenne, dobra kultury, środki spożywcze, choroby zawodowe, higiena psychiczna/ W przyszłości działania tego typu powinny być uwzględniane przy podejmowaniu wszelkich decyzji gospodarczych na wszystkich szczeblach.
3. Podania do publicznej wiadomości posiadanych wyników oraz podjęcie nowych badań nad jakością środków żywności w Polsce, szczególnie zaś mleko i jego przetworów, ryb oraz drobiu.
4. Podjęcia badań nad utrzymywaniem się i toksycznością środków chemicznych masowo stosowanych w rolnictwie i leśnictwie.
5. Rozwiązania problemu utylizacji surowców odpadowych w rolnictwie i przemyśle.
6. Systematycznego publikowania w prasie lokalnej /w cyklu tygodniowym/ aktualnego stopnia skażenia wód pitnych i kąpieliskowych w poszczególnych regionach kraju.
7. Określenia toksyczności niektórych materiałów budowlanych i podjęcia kroków do poprawy zdrowotności nowooddawanych mieszkań.
8. Rzetelnego zbadania warunków pracy we wszystkich zakładach i podjęcia działań dla ich poprawy w oparciu o wyniki badań

- i sugestie pracowników .
9. Uznania ochrony wód przybrzeżnych Bałtyku za problem i obowiązek całego kraju, a nie tylko regionu Wybrzeża.
 10. Rzeczowej i otwartej dyskusji na temat energetyki atomowej w PRL, z podaniem stopnia awaryjności elektrowni atomowych budowlanych w kraju.

Komitet Założycielski
Ekologicznego Ruchu Społecznego
Wiesław Fałtynowicz, Zakład Ekologii
UG ul. Czołgistów 46,
46,81-378 Gdynia tel. 203458 w.18
tel.217028 w.18.

JERZY WALIGÓRSKI

"S I E R P I E Ń "80"

W czasach, kiedy staniały łąy,
Bo nas byle kto na siłę rozczulał,
Pełnym blaskiem zalśniło spod rdzy
Wyświechtane słowo "postulat".
I już nie brzmi dla nas jak szyfr
Stary wiersz o współczesnej treści
Są w ojczyźnie rachunki krzywd
Obca dłoń ich też nie przekreśli.
Więc zostaną w nas te noce nie przespane
I te bramy fabryczne wśród kwiatów.
Gdy przestała nagle być sloganem
Dyktatura proletariatu.
I gdy słuchał w napięciu, kto żył
Niespokojnych, niepewnych wieści,
Bo w ojczyźnie są rachunki krzywd,
Ale obca dłoń ich nie przekreśli
Będą z tego legendy i sagi,
Będą słuchać przyszłe pokolenia
Ze raz kiedyś narodowe flagi
Wywieszono bez rozporządzenia
Ze się zdarzył, piękny, mądry zryw,
Ze Polacy rzekli, gdy się zesłi
Są w ojczyźnie rachunki krzywd,
Lecz nie obca dłoń je przekreśli
Wierzę w każdy przyszły rok i dzień i miesiąc
Pracowity obfity, łaskawszy.
Wierzę bowiem w sierpień 80.
Co strzeżony - pozostanie na zawsze
Jak solidny dekarSKI nit,
Jak ten wiersz, co powiada, że jest
Są w ojczyźnie rachunki krzywd,
To ich obca dłoń nie przekreśli.

- przedruk z Biuletynu Informacyjnego
KM NSZZ "Solidarność" przy "PZM"
w Szczecinie - Nr 2 z 6.11.80 r.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W dniu 28 listopada w dyrekcji Kombinatoru odbyło się z udziałem Wiceprezydenta Miasta - W. Namysło - spotkanie konsultacyjne na temat proponowanego wprowadzenia systemu rozdzielnictwa mięsa i jego przetworów oraz tłuszczu na kartki. Po przedstawieniu proponowanych przez rząd rozwiązań uczestnicy spotkania - przedstawiciele poszczególnych jednostek organizacyjnych Kombinatoru, a także przedstawiciele pobliskich zakładów pracy - zgłosili swoje uwagi, i opinie, których zasadnicza treść w syntetycznym ujęciu przedstawia się następująco:

1. Sama zasada systemu kartkowego nie podlega dyskusji, z tym iż muszą to być kartki ilościowo-asortymentowe, a nie wartościowe, jak to proponuje rząd.
2. Wysokość norm przydziału masy mięsnej i tłuszczu są absolutnie nie do przyjęcia i musi ulec zwiększeniu przynajmniej dwukrotnie.
3. Z normy masy mięsnej należy wyłączyć drób oraz wyroby niepełnowartościowe /podroby, kaszanka i in./.
4. Masło winno się rozdzielać w systemie kartkowym jako całkowicie oddzielna pozycja, gwarantując przydział co najmniej, 10 kg. na osobę rocznie. Dotyczy to w szczególności dzieci!

Prócz tych zasadniczych kwestii w dyskusji zwrócono również uwagę na konieczność stworzenia skutecznego mechanizmu społecznej kontroli prawidłowości rozdziału kartek na mięso, tak, aby nie dopuścić do nadużyć w tym zakresie. Nadto, podkreślono, iż poprawie winno bezwzględnie ulec zaopatrzenie w świeże i mrożone ryby co zmniejszyłoby zapotrzebowanie na mięso.

Poruszona została kwestia wprowadzenia kompleksowego systemu racjonowania żywności - zgodnie z programem przyjętym w protokole z 18 listopada /patrz wyżej/.

Do tej pory rząd w tej kwestii nie zajął stanowiska.

Nawiązując do owego programu - zebrani zażądali opublikowania jego treści w Gońcu Górnośląskim - Wiceprezydent W. Namysło zobowiązał się tę sprawę załatwić.

Na spotkaniu poruszane były również inne kwestie, między innymi sprawa zaopatrzenia świątecznego, w sprawie których Wiceprezydent Namysło udzielił konkretnych wyjaśnień.

SPROSTOWANIE

/L.S./

W Gońcu Górnośląskim /numer z .../ ukazała się mylna informacja jakoby Kombinat "Fabud" z dniem 1.XI.1980r., przeszedł na UZP dla przemysłu węglowego.

Pomijając już nieprawdziwość dalszej informacji sugerującej decydujący wpływ władz społeczno-politycznych oraz związkowych /ZZG/ na decyzję o przejściu pod układ węglowy, pragniemy jedynie wyjaśnić, iż przejście to nastąpi z dniem 1.I.1981 r. - Dziwnie nierzetelne informacje drukowane są w piśmie Gонец Górnośląski.

/Red./

Redaguje Zespół w składzie:

- Paweł Łaba, Wiesław Przybyłek, Leszek Strzelecki, Tomasz Taczewski, Jerzy Zaparty.

